



GABINET MARSZAŁKA SENATU

wplynięto dn. 21.04.09.

nr. 2284 podpis. Bononi

KANCELARIA PREZESA RADY MINISTRÓW
MINISTER – CZŁONEK RADY MINISTRÓW

Michał Boni

DAS-4813-1(2)108

57429/09

Warszawa, 20 kwietnia 2009 r.

p. J. Kwiecień
Prac Senackich
dn. 22.04.09.
2764 podpis. B.

Pan
Marek Trzciniński
Senator Rzeczypospolitej Polskiej

Henryk Pank Senacki

w odpowiedzi na oświadczenie skierowane przez Pana Senatora w dniu 5 marca 2009 r. przesyłam moje stanowisko.

W swoim oświadczeniu proponuje pan Senator uwzględnienie w pracach legislacyjnych możliwości wsparcia pracownic w ciąży oraz usunięcia regulacji, których skutkiem jest występowanie sprzeczności pomiędzy interesami kobiet w ciąży a sferą praw i obowiązków pracodawców poprzez:

- przejęcie przez państwo obowiązku wypłacania ciężarnym pracownicom świadczeń chorobowych z tytułu zatrudnienia w razie ich niezdolności do pracy z powodu ciąży,
- przyznanie pracownicom w ciąży finansowanego z ubezpieczenia społecznego prawa do limitowanego urlopu na żądanie.

Obecnie wynagrodzenie chorobowe jest płacone przez pracodawcę do 33 dnia choroby. Po tym okresie wynagrodzenie chorobowe zamienia się w zasiłek chorobowy, który jest płacony przez pracodawcę wtedy, gdy zatrudnia on powyżej 20 osób. W przeciwnym przypadku zasiłek chorobowy jest wypłacany w całości przez ZUS. Moim zdaniem przejęcie przez państwo obowiązku płacenia świadczeń chorobowych w razie niezdolności pracownic do pracy z powodu ciąży przyczyniłoby się do mniejszej dyskryminacji kobiet na rynku pracy. Pracodawca w mniejszym stopniu obawiałby się zatrudniania kobiet, gdyż w przypadku niezdolności do pracy w trakcie ciąży nie musiałby wypłacać im wynagrodzenia chorobowego.

Należy jednak podkreślić, że powyższe korzyści związane są z dodatkowymi kosztami budżetowymi. Według szacunków KPRM koszt przejęcia przez państwo finansowania świadczeń chorobowych kobiet w ciąży wyniosłby ok. 23 mln zł w sytuacji, w której każda kobieta w ciąży korzystałaby z 1 dnia zwolnienia chorobowego. W przypadku większej liczby dni koszt będzie rósł proporcjonalnie.

Propozycja wprowadzenia limitowanego urlopu na żądanie dla pracownic w ciąży, finansowanego z ubezpieczenia społecznego jest w mojej opinii również interesująca. Kobiety w ciąży mogłyby wykorzystać urlop w przypadku nagłej niedyspozycji bez konieczności starania się o zwolnienie lekarskie. Dodatkowo zmniejszyłyby się obciążenia pracodawców z

tytułu wynagradzania nieobecnej pracownicy, co przyczyniłoby się do zmniejszenia dyskryminacji kobiet na rynku pracy.

Jednakże, w przypadku przyznania kobietom ciężarnym prawa do limitowanego urlopu na żądanie finansowanego z ubezpieczenia społecznego, koszt dla budżetu państwa przypadający na 1 dzień urlopu wyniósłby według szacunków KPRM 31 mln zł. W przypadku zwiększenia liczby dni urlopu na żądanie koszt zmieniałby się proporcjonalnie. Należy wziąć pod uwagę, że przyznanie dodatkowego urlopu na żądanie dla kobiet w ciąży mogłoby przyczynić się do zwiększenia dyskryminacji kobiet na rynku pracy. Pracodawcy obawialiby się zatrudniać kobiety, wiedząc że w przypadku ciąży przysługiwałoby im dodatkowe prawo do urlopu.

Możliwość rozpoczęcia przez rząd prac legislacyjnych nad przedstawionymi przez Pana Senatora propozycjami wymaga przeprowadzenia dalszych analiz, w celu szczegółowego oszacowania ich kosztów i korzyści oraz określenia czy są one najbardziej efektywne zarówno z punktu widzenia interesów pracujących kobiet ciężarnych, jak i interesów pracodawców. Możliwość ewentualnego wprowadzenia powyższych rozwiązań musi także brać pod uwagę obecną sytuację budżetu państwa wynikającą ze spowolnienia gospodarczego.

2 kwietnia

